

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 13 maja 2019 roku**

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący As.SR Przemysław Kociński

Protokolant st. sekr. sąd. Dorota Dąbrowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 maja 2019 roku w B.

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

przeciwko (...) Spółce jawnej z siedzibą w B.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 16.700,22 zł (szesnaście tysięcy siedemset złotych dwadzieścia dwa grosze) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 20 lipca 2018 r. do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałej części,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 835,50 zł (osiemset trzydzieści pięć złotych pięćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

As.SR Przemysław Kociński

## UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. w pozwie wniesionym dnia 20 lipca 2018 r. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) Spółki jawnej z siedzibą w B. kwoty 33.416,21 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty. Nadto wniósł o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu powód wskazał, że strony dnia 25 stycznia 2017 r. zawarły umowę, na mocy której zobowiązał się do dostarczania paliwa gazowego do instalacji znajdującej się w obiekcie położonym przy ul. (...) w B. należącym do pozwanej. Strona pozwana skorzystała z oferty specjalnej, przy realizacji której został zawarty aneks do umowy kompleksowej dostarczania paliwa gazowego, na mocy którego strony ustaliły, że w przypadku gdy pozwana nie odbierze w okresie obowiązywania aneksu ustalonej ilości paliwa gazowego, będzie wówczas zobowiązana do zapłaty powodowi kary umownej za każdą 1 kWh paliwa gazowego, stanowiącej różnicę między kontraktową ilością obowiązkową a ilością faktycznie odebraną, w wysokości 75% ceny specjalnej. W związku z niedotrzymaniem warunków aneksu do umowy, powód w dniu 10 maja 2018 r. wystawił notę obciążeniową na kwotę 33.400,44 zł tytułem kary umownej za niedotrzymanie warunków umowy. Termin płatności noty obciążeniowej upłynął z dniem 11 czerwca 2018 r. Ponadto obciążył pozwanego notami odsetkowymi za nieuregulowane wcześniejsze zobowiązania w ustalonym terminie płatności, na łączną kwotę 15,77 zł z terminem płatności na dzień 11 czerwca 2018 r.

Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w B. w dniu 21 listopada 2018 r. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym o sygn. akt (...), w którym w całości uwzględnił żądanie pozwu.

Sprzeciw od powyższego orzeczenia złożył pozwany wnosząc o oddalenie powództwa w części dotyczącej zasądzenia kwoty 33.400,44 zł tytułem kary umownej oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych wraz z kosztami zastępstwa procesowego i opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

W uzasadnieniu sprzeciwu strona pozwana wskazała, że pisma wysłane przez powoda zostały przez niego zakwestionowane i niezwłocznie odesłane. W zakresie wystawionej noty obciążeniowej pozwany zarzucił niewskazanie podstawy faktycznej oraz prawnej swojego żądania, w tym brak szczegółowego wyliczenia naliczonej kary umownej, a w stosunku do całości przesłanych dokumentów, bepodstawność naliczenia kary umownej. Poza tym wskazał, iż strony wymieniały korespondencję celem ugodowego rozwiązania sporu. Pozwany potwierdził, że strony zawarły krótkoterminową umowę kompleksową wraz z aneksem. Podniósł jednak, że wszelkie wielkości zaopatrywania budynku dzierżawionego przez pozwanego zostały określone samodzielnie przez powoda, jako podmiot mający wiedzę i doświadczenie oraz zasoby techniczne wymagane w wykonywaniu podobnego rodzaju czynności. Wyliczenia zostały oparte o warunki techniczne instalacji gazowej budynku oraz miały być ekonomicznie zoptymalizowane. Dalej pozwany argumentował, iż w chwili podpisania umowy nie był w stanie ustalić bądź zweryfikować ilości gazu potrzebnych do ogrzania nowodzierżawionego budynku. Jego zdaniem mogło dojść do znacznego przeszacowania ilości paliwa gazowego potrzebnego do ogrzania budynku. Ponadto pozwany wskazał, że domagał się monitorowania bieżącej kontroli zużycia gazu przez nowo przyłączony do sieci budynek, jednak powód odmówił. W jej ocenie powód nie udowodnił leżących po stronie pozwanej zawinionych przyczyn niedotrzymania umowy. Ostatecznie, powołując się na ostrożność procesową, pozwana podniosła zarzut rażącego wygórowania kary umownej.

#### **Sąd ustalił, co następuje:**

(...) Spółka jawna z siedzibą w B. na podstawie umowy z dnia 10 stycznia 2013 r. zawartej z (...), jest dzierżawcą działki o powierzchni 1.762 m<sup>(2)</sup> oraz części piwnicy, parteru i piętra budynku (...) o powierzchni użytkowej 797,60 m<sup>(2)</sup>, położonych w B. przy ul. (...). W powyższym powód prowadzi działalność związaną ze świadczeniem usług zdrowotnych.

W ramach spoczywających na powodzie obowiązkach zobowiązany jest on m.in. do pokrywania we własnym zakresie wszystkich kosztów związanych z eksploatacją budynku.

W rzeczonyj umowie dzierżawca zobowiązał się nadto do realizacji inwestycji, a w ich ramach, do końca 2014 r. przeprowadzenia modernizacji kotłowni.

Okoliczności bezsporne, a nadto **dowód:** umowa dzierżawy i udzielenia świadczeń zdrowotnych – k. 184-187

W związku z zawartą umową dzierżawy powód przeprowadził i sfinansował modernizację systemu ogrzewania przychodni poprzez przejście z pieca węglowego na instalację przeznaczoną do korzystania z paliwa gazowego.

W wyniku powyższego (...) jako właściciel budynku, wystąpiła do (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością o wydanie warunków przyłączenia do sieci gazowej.

W dniu 9 stycznia 2015 r. (...) Sp. z o.o. Oddział w G., Zakład w B. wydał w stosunku do (...) warunki przyłączenia do sieci gazowej dla niepublicznego zakładu opieki zdrowotnej położonego przy ul. (...) w B.. Wskazano w nich cel wykorzystywania paliwa – przygotowanie ciepłej wody, ogrzewanie pomieszczeń oraz rodzaj i ilość urządzeń gazowych – jeden kocioł gazowy dwufunkcyjny o mocy 115 kW. Określono, iż maksymalna roczna ilość dostarczanego i odbieranego paliwa gazowego wynosi 110.800 m<sup>3</sup>, natomiast wysokość minimalna została określona na 60.000 m<sup>3</sup>. Moc przyłączeniowa została wskazana na 12,7 m<sup>3</sup>/h.

Na podstawie powyższych warunków przyłączenia do sieci gazowej została zawarta pomiędzy (...) oraz (...) Sp. z o.o. umowa o przyłączenie do sieci gazowej.

**Dowód:** warunki przyłączenia do sieci gazowej – k. 146-147, umowa o przyłączenie do sieci gazowej – k. 148-149, zeznania świadków: A. Z. – k. 191, M. B. – k. 191-192,

(...), jako właściciel budynku, złożyła do (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wniosek o zawarcie umowy kompleksowego dostarczania paliwa gazowego. Do wniosku zostały dołączone warunki przyłączenia oraz zgłoszenie instalacji do napełniania paliwem gazowym.

W związku z powyższym w/w podmioty prowadziły wymianę korespondencji mailowej mającej na celu ustalenie okresu na jaki ma zostać zawarta umowa (11 bądź 12 miesięcy) oraz wysokości należności za dostarczane paliwo gazowe.

Ostatecznie (...) zdecydowała, iż umowa zostanie podpisana na okres 11 miesięcy. Projekt takowej umowy został przygotowany przez powoda.

W toku prowadzonych negocjacji oraz przygotowanych projektach przesłanej umowy było wskazywane, iż minimalna wysokość paliwa, które odbiorca będzie zobowiązany odebrać to 682.000 kWh. Zgodnie z zapewnieniami przedstawiciela powoda miała to być minimalna ilość jaka może zostać wpisana w treści umowy.

**Dowód:** zeznania świadków: K. G. – k. 190-191, A. Z. – k. 191, G. W. – k. 208-209, wiadomości mailowe – k. 109, 203-207

Początkowo (...) miała refakturować na pozwanego otrzymywane faktury za paliwo gazowe. Ostatecznie wójt (...) zdecydował, iż umowa na dostawę paliwa gazowego zostanie podpisana przez pozwanego jako dzierżawcę budynku przychodni.

**Dowód:** zeznania świadków: K. G. – k. 190-191, A. Z. – k. 191, M. B. – k. 191-192, przesłuchanie reprezentanta pozwanego – k. 210

(...) przedłożyła pozwanemu gotowy projekt umowy wynegocjowanej z powodem wraz ze wskazaniem, iż przyjęte w niej wartości stanowią minimum, które musi zostać wskazane w umowie. Projekt przed podpisaniem został przeczytany przez przedstawicieli pozwanego. Nie mieli oni żadnych zastrzeżeń.

**Dowód:** zeznania świadka M. B. – k. 191-192, przesłuchanie reprezentanta pozwanego – k. 210,

W dniu 25 stycznia 2017 r. powód, reprezentowany przez D. O. oraz A. W., zawarł z pozwanym, w imieniu którego działała A. B., krótkoterminową umowę kompleksową dostarczania paliwa gazowego nr (...). Na jej podstawie sprzedawca zobowiązał się dostarczać paliwo gazowe – gaz ziemny wysokometanowy E – do instalacji znajdującej się w obiekcie przy ul. (...) w B.. Umowa została zawarta na czas do dnia 31 grudnia 2017 r. Pozwany został zaliczony do grupy taryfowej W-5.

W załączniku do powyższej umowy strony określiły wysokość paliwa gazowego z rozbiciem na poszczególne miesiące, które zamówił odbiorca. Łączna wartość wyniosła 682.000 kWh.

Nadto strony zawarły do przedmiotowej umowy ofertę specjalną „Indywidualna wycena paliwa gazowego”. Na mocy powyższego dokumentu określono, iż indywidualna cena paliwa gazowego, w związku ze skorzystaniem z przedstawionych w ofercie warunków, została określona na 9,705 gr/kWh. Zastrzeżono, iż w okresie na jaki jest zawierany rzeczony aneks (1.02.2017 r. – 31.12.2017 r.) odbiorca zobowiązał się odebrać łącznie 682.000 kWh paliwa gazowego zgodnie z załącznikiem nr (...). Kontraktowe Ilości Obowiązkowe (KIO) zostały określone jako 80 % skorygowanej ilości kontraktowej.

W treści powyższego aneksu zastrzeżone zostało, iż jeżeli odbiorca z przyczyn od niego zależnych, nie odbierze w okresie obowiązywania aneksu ustalonej Kontraktowej Ilości Obowiązkowej, zobowiązany będzie do zapłaty sprzedawcy kary umownej za każdy 1 kWh paliwa gazowego stanowiącego różnicę między KIO, a ilością faktycznie odebraną, w wysokości 75% stałej ceny za paliwo gazowe określonej w aneksie.

**Dowód:** krótkoterminowa umowa kompleksowa dostarczania paliwa gazowego – k. 15-24, oferta specjalna – k. 25-29, zamówienie miesięcznych ilości paliwa gazowego w okresie obowiązywania ceny indywidualnej – k. 30

W czasie trwania przedmiotowej umowy pozwany oraz powód nie przeprowadzali bieżącej kontroli ilości zużywanego paliwa gazowego:

**Dowód:** zeznania świadków: M. B. – k. 191-192, G. W. – k. 208-209, D. O. – k. 209v

W okresie od 1 lutego 2017 r. do dnia 31 grudnia 2017 r. pozwany odebrał łącznie 86.724 kWh paliwa gazowego za łączną kwotę 22.417,14 zł. Rozliczenie następowało w okresach miesięcznych poprzez wystawienie i przesłanie faktury VAT. Na przedmiotowym dokumencie każdorazowo wskazana była ilość zużytego w danym okresie paliwa gazowego z rozbiem na m<sup>3</sup> oraz kWh.

Okoliczności niesporne, a nadto **dowód:** faktury VAT wraz z korektami – k. 156-171

Po zakończeniu okresu trwania umowy z dnia 25 stycznia 2017 r. pracownik powoda G. W., będąca doradcą pozwanego, przanalizowała ilość zużytego paliwa gazowego i w związku z niewykorzystaniem zadeklarowanej wartości, zaproponowała przejście do innej grupy taryfowej – z klienta biznesowego do grupy klientów indywidualnych.

Ostatecznie pozwany podpisał na rok 2018 r. umowę na dostawę paliwa gazowego z powodem wraz ze zmianą grupy taryfowej. W nowej umowie brak było określenia minimalnej ilości paliwa gazowego.

**Dowód:** zeznania świadka G. W. – k. 208v, przesłuchanie reprezentanta pozwanego – k. 210,

W dniu 10 maja 2018 r. powód wystawił w stosunku do pozwanego notę obciążeniową nr (...) na kwotę 33.400,44 zł tytułem kary umownej za niedotrzymanie warunków umowy – niewykonania zobowiązania do odbioru Kontraktowych Ilości Obowiązkowych, wynikających z umowy kompleksowej dostarczania paliwa gazowego.

Powyższa została odesłana przez pozwanego.

**Dowód:** nota obciążeniowa – k. 31, pismo – k. 108, zeznania świadka M. B. – k. 191-192, przesłuchanie reprezentanta pozwanego – k. 210,

Pismem z dnia 30 maja 2018 r. pozwany zwrócił się o anulowanie kar za niewykorzystanie limitów odbioru paliwa, co miało wynikać z nadzwyczajnie przeszacowanej ilości zamówionego gazu. W rzeczonym piśmie zostało wskazane, iż wszystkie parametry umowy zostały uzgodnione wyłącznie pomiędzy powodem a (...) i zostały one określone na poziomie o 400% wyższym niż realnie zużyty gaz.

W ramach wymiany pism powód nie wyraził zgody na anulowanie kary. Wskazał jedynie na możliwość rozłożenia jej na raty pod warunkiem zawarcia umowy kompleksowej dostarczania paliwa gazowego wraz z aneksem.

**Dowód:** pismo z 30.05.2018 r. – k. 73-74, pisma – k. 33-34, 75-85

Pismem z dnia 25 czerwca 2018 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 33.416,21 zł w nieprzekraczalnym terminie 7 dni od dnia doręczenia wezwania. Na powyższą kwotę składały się niezapłacone noty odsetkowe (15,77 zł) oraz kara umowna (33.400,44 zł).

**Dowód:** wezwanie do zapłaty – k. 35-36

Przez cały 2018 rok pozwany zużył paliwo gazowe w ilości 79.068 kWh o łącznej wartości 16.113,89 zł.

**Dowód:** faktury VAT – k. 172-183

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powyższych dowodów z dokumentów, których prawdziwość nie była kwestionowana przez strony i nie budziła wątpliwości Sądu, a także na podstawie zeznań świadków K. G., A. Z., M. B., G. W., D. O. oraz dowodu z przesłuchania reprezentanta strony pozwanej.

Jako wiarygodne w całości Sąd ocenił zeznania świadków K. G. oraz A. Z., gdyż były jasne, spontaniczne i konsekwentne. Szczegółowo omówiły one czynności podejmowane przez (...) z powodem jak też okoliczności związane z podpisaniem umowy przez pozwanego. Przedmiotowe twierdzenia znajdowały jednocześnie potwierdzenie w zeznaniach pozostałych przesłuchanych w sprawie świadków jak również w zebranej w sprawie dokumentacji.

Za zgodne z prawdą Sąd uznał zeznania świadka M. B., będącego prokurentem pozwanej. Były one bowiem logiczne i szczerze, a nadto znajdowały potwierdzenie w pozostałym zebranym w sprawie materiale dowodowym. Rzeczonego świadek, jako osoba bezpośrednio zajmująca się wdrażaniem analizowanej umowy i jej wykonywaniem, posiadał szeroką wiedzę na temat okoliczności związanych z jej zawarciem i wykonywaniem. Na uwagę zasługiwało w szczególności jednoznaczne stwierdzenie w/w, iż umowa została przeczytana jedynie w najważniejszych punktach, bez chociażby zwrócenia uwagi na zapis dotyczący kar umownych. Mimo twierdzeń zawartych w sprzeczności świadek wyraźnie podał, iż nie kontrolowali bieżącego zużycia, mimo danych widniejących na fakturach, które jak wskazał, nic im nie mówiły. Nie zasługiwało na uwzględnienie jedynie stwierdzenie, iż umowa zawarta z powodem nie zawierała rozbieżności na miesiące, co pozostawało w sprzeczności z treścią załącznika. Powyższe jednakże nie mogło wpłynąć na jednoznacznie pozytywną ocenę zeznań świadka M. B..

Na przymiot wiarygodności zasługiwały również twierdzenia G. W., które cechowały się jasnością, logicznością oraz konsekwentnością. Opisała ona w sposób szczegółowy procedurę związaną z zawarciem umowy na dostawę paliwa gazowego będącą przedmiotem niniejszego postępowania, w tym poszczególne obowiązki i prawa stron. Na szczególną uwagę zasługiwały jej wskazania w zakresie danych ujawnionych w warunkach technicznych, które następnie w zdecydowanej większości miały stanowić podstawę do opracowania warunków umowy na dostawę paliwa. Logicznym było wskazanie, iż nie powinno być rzeczą niepokojącą dla dostawcy, iż druga strona obiera zdecydowanie niższe wartości niż zadeklarowane – to bowiem w interesie odbiorcy, mając na uwadze przyjęte zobowiązanie i konsekwencje z tego wynikające, leży zapewnienie jego właściwego wykonania.

Zeznania świadka D. O., mimo, iż w pełni wiarygodne, nie miały w zasadzie znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Świadek, jako dyrektor, podpisywał już gotową umowę i nie uczestniczył w czynnościach związanych z jej zawieraniem i nie miał w tym zakresie żadnej wiedzy. Sąd jedynie oparł się na tych wskazaniach, które dotyczyły podstaw do przyjmowania ilości paliwa w umowach zawieranych przez powoda.

Sąd opatrzył przymiotem wiarygodności zeznania reprezentanta pozwanego A. B., bacząc jednak, że jako osoba bezpośrednio zainteresowana wynikiem sprawy, mogła ona przedstawiać jej okoliczności w korzystnym dla siebie świetle. Tym niemniej Sąd uznał je w zdecydowanej części za wiarygodne, bowiem były spójne i logiczne, a ponadto znajdowały odzwierciedlenie w zgromadzonym materiale dowodowym. Nie zasługiwało na uwzględnienie jedynie to wskazanie, iż zgłaszane były bieżące uwagi związane z monitorowaniem zużycia – twierdzenia w tym zakresie nie zostały potwierdzone w toku niniejszego postępowania. Nadto same wskazania strony w tym zakresie cechowały się daleko posuniętą niepamięcią co do szczegółów.

**Sąd zważył, co następuje:**

Istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się do oceny tego, czy pomimo niekwestionowanego niewykonania zobowiązania wynikającego z treści zawartej pomiędzy stronami umowy, zaktualizowały się przesłanki do nałożenia

na pozwanego kary umownej. W szczególności niezbędnym w świetle podniesionych zarzutów było dokonanie analizy czy stronie pozwanej można przypisać winę w tym, iż nie została odebrana minimalna ilość zamówionego gazu. W dalszej kolejności, w sytuacji pozytywnej odpowiedzi na wcześniej postawione zagadnienie, niezbędnym było dokonanie oceny zasadność zarzutu rażącego wygórowania przedmiotowej kary umownej i możliwości dokonania jej miarkowania.

Zgodnie z art. 483 § 1 k.c. strony mogą zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy. W razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania kara umowna należy się wierzycielowi w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości bez względu na wysokość poniesionej szkody (art. 484 § 1 k.c.). Kara umowna jest dodatkowym zastrzeżeniem umownym wprowadzającym do umowy w ramach swobody kontraktowania, mającym na celu wzmocnienie skuteczności więzi powstałej między stronami w wyniku zawartej przez nie umowy i służyć realnemu wykonaniu zobowiązań (wyrok Sądu Najwyższego z 8 sierpnia 2008 r., sygn. V CSK 85/08, LEX nr 457785).

W niniejszej sprawie nie ulegało wątpliwości, iż zgodnie z treścią aneksu do umowy w postaci oferty specjalnej, zastrzeżone zostało, iż jeżeli odbiorca z przyczyn od niego zależnych, nie odbierze w okresie obowiązywania aneksu ustalonej Kontraktowej Ilości Obowiązkowej, zobowiązany będzie do zapłaty sprzedawcy kary umownej za każdy 1 kWh paliwa gazowego stanowiącego różnicę między KIO, a ilością faktycznie odebraną, w wysokości 75% stałej ceny za paliwo gazowe określonej w aneksie. Jasnym również było to, iż pozwany zobowiązał się do odebrania łącznie 682.000 kWh gazu, z czego 80%, a więc stanowiące KIO, wynosiło 545.600 kWh. Nie ulegało także żadnej wątpliwości, iż przez cały okres trwania umowy będącej przedmiotem niniejszego postępowania, pozwany odebrał paliwo gazowe w ilości jedynie 86.724 kWh, a więc niedobór w stosunku do KIO wyniósł 458.876 kWh. Mając na uwadze fakt, iż cena za jedną kWh wynosiła 9,705 groszy, zaś 75% to 7,27875 groszy, matematyczne wyliczenie kary umownej potwierdza, iż stanowi ona wartość dochodzona niniejszym pozwem. Abstrahując w tym miejscu od jakichkolwiek innych aspektów, opierając się tylko i wyłącznie na podanych wyżej danych, taką więc karą, mając na uwadze zapis aneksu do umowy, mógł zostać obciążony pozwany.

Przechodząc do oceny zarzutów sformułowanych przez pozwanego podkreślenia wymagało to, iż w doktrynie i orzecznictwie powszechnie przyjmuje się, że choć odpowiedzialność dłużnika z tytułu kary umownej za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania nie jest uzależniona poniesieniem przez wierzyciela szkody (o czym również w dalszej części uzasadnienia), to jest uwarunkowana pozostałymi przesłankami odpowiedzialności kontraktowej przewidzianej w art. 471 k.c. Kara umowna stanowi odszkodowanie umowne i przysługuje wierzycielowi jedynie wtedy, gdy niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy jest następstwem okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność. Innymi słowy zakres odpowiedzialności z tytułu kary umownej pokrywa się z zakresem ogólnej odpowiedzialności kontraktowej dłużnika, który zwolniony jest od obowiązku zapłaty kary, gdy wykaze, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania było następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności. Oznacza to, że przesłanką dochodzenia zapłaty kary umownej jest wina dłużnika w postaci co najmniej niedbalstwa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2011r., II CSK 318/10, Lex nr 784914; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2010r., II CSK 180/10, Lex nr 970070; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2008r., V CSK 362/07, Lex nr 515710, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2007r.). W przypadku jednakże kary umownej mamy do czynienia z domniemaniem, iż owo niewykonanie lub też niewłaściwe wykonanie umowy wynika właśnie z winy dłużnika, który to może jednak przeprowadzić dowody mające na celu obalenie rzeczonego domniemania. Nie ulegało przy tym wątpliwości, iż to właśnie na powyższym była oparta główna linia obrony pozwanego – którego działanie w zakresie niepobrania umówionych ilości minimalnych paliwa gazowego w jego ocenie nie było w żadnym stopniu zawinione.

W ocenie Sąd, całościowa analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego nie dawała jednak podstaw do podzielenia zapatrywania strony pozwanej. Całokształt okoliczności ustalonych i poruszonych w toku niniejszego postępowania prowadził do wniosku, iż pozwanemu możliwym było przypisanie winy w naruszeniu zobowiązania umownego, które przybierał postać co najmniej niedbalstwa. Uzasadniając powyższe w pierwszej kolejności należało wskazać, iż pozwany nie przeprowadził jakiegokolwiek analizy wartości, które zostały przyjęte w przedstawionym

mu projekcie umowy. Przedmiotem weryfikacji nie była w szczególności wartość minimalna, do której odbioru strona się zobowiązała. Oczywiście, zgodzić należało się z pozwany, iż to powód, jako monopolista na rynku paliw, z pewnością posiadał szerszą wiedzę na temat przyjmowanych w umowie ilości, której nie można było oczekiwać bezpośrednio od strony przeciwnej. To jednak, mając na uwadze chociażby to, iż umowa została zawarta pomiędzy dwoma przedsiębiorcami, nie zwalniało z zachowania nie tylko należytej, ale staranności w stopniu wyższym. Nic nie stało na przeszkodzie, aby skonsultować rzeczne wartości ze specjalistą i w pełni świadomy sposób przystąpić do wykonywania umowy. Takich czynności wymagają bowiem zasady starannego działania, których przestrzegania należy oczekiwać od podmiotów fachowych. Warto w tym miejscu podkreślić, iż nie mogło w żadnym stopniu stanowić usprawiedliwienia dla takowego zachowania to, iż gmina, która pierwotnie miała być podmiotem umowy, zapewniała o tym, iż przedstawione warunki w zakresie ilości pobieranego paliwa są określone na poziomie minimalnym. Mogło to oczywiście stanowić pewną wskazówkę, sygnał, lecz nie mogło mieć decydującego znaczenia przy interpretacji warunków umowy, którą to zawierał pozwany, a nie jednostka samorządu terytorialnego. Druga kwestia, na którą należy zwrócić uwagę w kontekście zawinienia pozwanego w ziszczeniu się warunków kary umownej, dotyczy okoliczności mających miejsce jeszcze przed zawarciem samej umowy, a dotyczących warunków przyłączenia. Pozwany, który dokonywał remontu instalacji grzewczej dla budynku przychodni, uczestniczył również w czynnościach związanych z wykonywaniem przyłącza gazowego, co przyznał świadek M. B.. Co prawda wszelka dokumentacja oraz wnioski były sporządzone przez (...) jako właściciela budynku, jednakże jest rzeczą logiczną, iż inwestor takiej inwestycji winien również aktywnie uczestniczyć w tych czynnościach i nadzorować ich wyniki. Inaczej mówiąc, skoro to warunki przyłączenia stanowiły podstawę dla określenia minimalnej ilości dostarczonego paliwa w umowie z powodem, to niezbędnym było zadbanie by zostały one wydane w sposób prawidłowy i adekwatny do istniejącego stanu faktycznego, co jednak, jak pokazały okoliczności niniejszej sprawy, nie miało miejsca. Odnosząc się do powyższego w ocenie Sądu należało podkreślić, iż to właśnie rzeczne warunki techniczne przyłącza, a konkretnie wartości w nich przyjęte, stanowiły istotę problemu przy określaniu ilości paliwa w umowie z powodem. Nie przesądzając w żaden sposób rzecznej kwestii, zauważyć jednak należało, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że to rzeczony dokument zawiera najprawdopodobniej błędne, przeszacowane dane, które następnie skutkowały kolejnymi, błędnymi decyzjami, które oparte były na treści powyższego dokumentu. Abstrahując od powyższego należało także wskazać, iż pozwany, w zasadzie przez cały okres obowiązywania omawianej umowy, zaniechał właściwej kontroli ilości zużywanego paliwa. Podkreślić wymagało to, iż takowa czynność była w pełni możliwa – wszystkie dane widniały bowiem na dostarczanych do spółki fakturach i wbrew twierdzeniom prokurenta – były jasne i łatwym było ich przanalizowanie. Poza tym w treści zawartej pomiędzy stronami umowy owa minimalna ilość paliwa została rozbita na poszczególne miesiące, co, mając na uwadze co do zasady miesięczny system rozliczeń stron, ułatwiało bieżącą kontrolę zużycia. Takowe działanie należało uznać nie tylko za racjonalne, ale również w pełni uzasadnione, a wręcz niezbędne, mając na uwadze chociażby to, iż mieliśmy do czynienia z pierwszym rokiem funkcjonowania nowego systemu grzewczego i tym samym brakiem jakichkolwiek danych porównawczych.

Podsumowując, wskazane i omówione wyżej okoliczności wskazują, iż pozwany nie wykazał, aby naruszenie umowy zawartej w powodem poprzez niepobranie minimalnej ilości paliwa gazowego, nastąpiło bez jego winy. W związku z tym, odwołując się do wskazanych już uprzednio kwestii, uzasadnionym było obciążenie go karą umowną.

Mając zaś na uwadze dalsze zarzuty podniesione przez pozwanego, dotyczące rażącego wygórowania kary umownej, w dalszej części rozważenia wymagała zasadność żądania miarkowania kary umownej.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że stosownie do treści art. 484 § 2 k.c., jeżeli zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane, dłużnik może żądać zmniejszenia kary umownej, to samo dotyczy wypadku, gdy kara umowna jest rażąco wygórowana. Dłużnik może zatem żądać zmniejszenia kary umownej, jeżeli wykaże, że nastąpiła jedna z dwóch, enumeratywnie wskazanych w przepisie okoliczności. Istotnym jest, że uprawnienia tego, strony nie mogą wyłączyć w umowie. Możliwość miarkowania kary umownej jest niezależna od charakteru kary umownej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2007r., IV CSK 181/07, Lex nr 341645). Instytucja miarkowania kary umownej winna być jednak stosowana szczególnie ostrożnie, albowiem ma ona wyjątkowy charakter i nie może doprowadzić do całkowitego zwolnienia dłużnika (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2003r., II CK 271/02, Lex nr 151630).

W konsekwencji dokonując oceny czy zachodzą podstawy do miarkowania kary umownej, należało rozważyć czy wysokość kary umownej jest „rażąco wygórowana”.

Ustawodawca posługując się w przywołanym wyżej przepisie pojęciem „rażącego wygórowania” kary umownej, nie wskazał ścisłych kryteriów w tym zakresie. W orzecznictwie i literaturze jako kryteria odniesienia dla dokonywanej przez sąd oceny wysokości kary umownej w kontekście jej rażącego wygórowania wskazuje się w szczególności: stosunek pomiędzy wysokością kary, a wartością całego zobowiązania głównego, zakres i czas trwania naruszenia przez dłużnika powinności kontraktowych, wagę naruszonych postanowień kontraktowych (obowiązki główne, obowiązki uboczne) czy zagrożenie dalszymi naruszeniami powinności kontraktowych. Żądanie miarkowania kary umownej uzasadnione jest także wówczas, gdy kara jest rażąco wygórowana w porównaniu z poniesioną przez wierzyciela szkodą, jeżeli dłużnik wykaże, że wierzyciel szkody nie poniósł albo wprowadził ją poniósł, ale w niewielkim rozmiarze (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 22 maja 2015r., I ACa 1764/14, Lex nr 1771328). W konsekwencji ocena czy wniosek o miarkowanie wysokości kary umownej zasługuje na uwzględnienie, powinna mieć na uwadze całokształt okoliczności danej sprawy, skoro ustawodawca posłużył się niedookreślonym pojęciem „rażącego wygórowania”, a nie ograniczać się tylko do oceny podanego w umowie wskaźnika, na podstawie którego jest ona wyliczana.

Warto również podkreślić, iż norma dopuszczająca sądową redukcję kary umownej i upoważniająca sąd do wydania konstytutywnego orzeczenia kształtującego stosunek zobowiązaniowy, stanowi wyjątek i musi znajdować wyraźną podstawę normatywną. Wynika to z istoty zobowiązań umownych, gdy koncepcji autonomii woli nie odpowiada założenie, że sąd może kształtować treść zobowiązania, chociaż winny to czynić same strony w ramach ochrony swoich interesów umownych. Uwzględniając charakter kary umownej jako odszkodowania umownego i możliwość zastrzeżenia, z różnych zresztą przyczyn kary, której wysokość jest sprzeczna (z punktu widzenia obiektywnego) z poczuciem słuszności, uzasadnione jest funkcjonowanie, jako zasady, że jedynie strony są władne kształtować stosunek umowny obligacyjny między sobą. Wyjątkowy zatem charakter instytucji miarkowania kary umownej nakazuje restrykcyjną wykładnię przesłanek redukcji. Podstawową zasadą jest bowiem związanie stron wysokością kary ustaloną w umowie, gdy reguła ta ma znaczenie ogólne jako konsekwencja zasady pacta sunt servanda. W odniesieniu do kary umownej ma ona odzwierciedlenie w treści art. 484 § 1 k.c., co oznacza, że świadczenie z tytułu kary umownej powinno być spełnione w wysokości oznaczonej w umowie. Związaniu stron ustaloną w umowie wysokością kary przeciwstawione jest związanie sądu dyspozycją art. 484 § 2 k.c., stąd uprawnienie do wyjątkowej ingerencji w treść zobowiązania w sytuacji, gdy słuszność wymaga redukcji kary – ze względu na jej rażące wygórowanie lub na wykonanie zobowiązania w znacznej części.

Mając powyższe na uwadze należało zwrócić uwagę, że całokształt okoliczności niniejszej sprawy wskazywał, iż niewątpliwie zachodziły podstawy do weryfikacji wysokości kary umownej, umówionej przez strony. Jasnym w ocenie Sądu było to, iż należność obliczona zgodnie z treści aneksu do umowy z uwagi na skorzystanie z oferty specjalnej, pozostawała w rażącej dysproporcji do uzasadnionej ochrony interesu powoda.

W pierwszej kolejności należało podkreślić, iż w ocenie Sądu po stronie powodowej doszło jedynie do powstania szkody mającej postać nieosiągnięcia spodziewanego przychodu. Prócz powyższego próżno szukać bowiem jakiegokolwiek innego uszczerbku w majątku powodowej spółki. Podkreślenia wymaga, iż pomimo zawarcia w ramach złożonej odpowiedzi na sprzeciw stwierdzenia, iż koniecznym było zamówienie odpowiedniej ilości gazu na giełdzie, powód w żaden sposób nie wykazał rzeczonych okoliczności. Poza tym nie zostało wskazane, iż powyższe poniosło za sobą negatywne skutki dla strony powodowej w postaci chociażby posiadania nadwyżki paliwa gazowego, która nie mogła zostać zbyta czy też poniesienia dodatkowych kosztów związanych z rzeczonym zamówieniem. Abstrahując od powyższego należało mieć również na uwadze, iż faktem znanym powszechnie jest to, iż dla powoda, jako jednego z największych podmiotów zajmujących się obrotem paliwami w (...), nieodebrana przez pozwanego ilość paliwa gazowego stanowiła minimalny ułamek całości prowadzonego obrotu i z pewnością istniała możliwość właściwego jego zagospodarowania.

Zauważyć w tym miejscu należało, że czym innym jest zasądzenie kary umownej, a czym innym jej miarkowanie. W konsekwencji, na etapie decydowania o tym, czy kara umowna się należy, w ogóle nie jest istotna szkoda poniesiona



przez wierzyciela i jej rozmiar. Oceniając jednak wysokość kary umownej, w związku z podniesieniem zarzutu jej miarkowania, trzeba wziąć pod uwagę istnienie szkody oraz jej rozmiar (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 stycznia 2009r., III CSK 198/08, Lex nr 523684; z dnia 21 listopada 2007r., I CSK 270/07, Lex nr 530614). Wierzyciel może bowiem co do zasady dochodzić kary umownej „bez względu na wysokość poniesionej szkody”, czyli w pełnej wysokości, co oznacza że jest on zwolniony z obowiązku dowodzenia istnienia i wysokości szkody (wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 6 listopada 2006r. I ACa 700/12, Lex nr 1237425; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2006r., III CZP 61/03, Lex nr 81615).

Podkreślić w tym miejscu należało również stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uzasadnieniu uchwały z dnia 6 listopada 2003r. podjętej w składzie siedmiu sędziów Sądu Najwyższego (III CZP 61/03, Lex nr 81615) odrywającej obowiązek zapłaty kary umownej od istnienia szkody, w której wskazano, że brak szkody lub jej nieznaczna wysokość może stanowić kryterium redukcji kary umownej na podstawie art. 484 § 2 k.c. Dlatego brak wystąpienia po stronie powodowej szkody bądź jej niewielki stopień stanowi niewątpliwie okoliczność, która winna zostać uwzględniona przy ocenie zasadności miarkowania wysokości kary umownej.

W świetle powyższego określenia wypadło to, iż w ocenie Sądu powód de facto nie wykazał konkretnej szkody, która wyniknęła z nieodebrania wskazanej ilości paliwa. Co więcej, nawet nie próbował tego uczynić, co stanowiło dla Sądu dodatkowe potwierdzenie okoliczności o braku wystąpienia realnej szkody po stronie powodowej. Jak wskazano już wyżej, z materiału dowodowego nie wynikało, aby powód poniósł jakiegokolwiek negatywne skutki wynikające z nieodebrania zakładanej ilości paliwa gazowego.

Dla kwestii miarkowania istotnym było również to, iż wina pozwanego w naruszeniu postanowień umowy nie była wysoka. Jak podkreślono uprzednio przejawiała się ona w dużej mierze w braku należytej staranności na etapie zawierania umowy czy wydawania warunków przyłączeniowych. Natomiast próżno szukać takowej już w samym jej wykonywaniu, gdyż brak jest dowodu na to by miały miejsce sytuacje celowego wstrzymywania poboru gazu czy też znacznego, świadomego jego ograniczenia.

Nie bez znaczenia było również to, iż rzeczona kara umowna, określona na kwotę 33.400,44 zł, stanowiła 150% należności jakie pozwany zapłacił za pobrane paliwo w roku 2017 r. (22.417,14 zł). Powyższe w sposób bardzo obrazowy pokazywało, iż proporcje pomiędzy wskazanymi wartościami wykaczały poza normalny i adekwatny stopień obciążenia zobowiązanego. Jednocześnie rzeczony porównanie wskazuje jak bardzo duża dysproporcja istniała pomiędzy realnymi możliwościami odbiorczymi pozwanego, a wartością przyjętą w treści umowy i wynikającej z warunków przyłączenia. Potwierdzało to również to, iż w kolejnym roku pozwany odebrał bardzo zbliżone ilości do tych, które miały miejsce w roku 2017.

Z uwagi na wskazane powyżej okoliczności, w konsekwencji Sąd stanął na stanowisku, iż wniosek pozwanej spółki o miarkowanie należnej od niej kary umownej zasługiwał na uwzględnienie. Skoro zatem zaistniały warunki do skorzystania z sędziowskiego uprawnienia do miarkowania kary umownej, dlatego pozostało jedynie do rozważenia w jakim stopniu świadczenie to zredukować. Nie można bowiem tego świadczenia tego w całości zniweczyć, skoro do niewykonania zobowiązania rzeczywiście doszło. Nie można bowiem pominąć, że pozwana spółka jest profesjonalistą i przystępując do umowy winna była zachować staranność w wyższym stopniu. Z drugiej jednak strony, skoro do powstania szkody u powoda nie doszło, bądź była to szkoda o niewielkim rozmiarze to trzeba uwzględnić i to jak olbrzymia jest dysproporcja pomiędzy karą umowną a wartością faktycznie odebranego paliwa, tym bardziej, że pozwany nie mógł przewidzieć jak ta ilość będzie, gdyż był to pierwszy sezon grzewczy po modernizacji systemu. Dlatego też w tych okolicznościach zasadnym było zdaniem Sądu zmniejszenie kary umownej do kwoty 16.700,22 zł, a więc do wysokości 50%. Sąd uznał, iż kara w takiej wysokości w wystarczającym stopniu uwzględnia zadania represyjne kary umownej oraz jej funkcję kompensacyjną a jednocześnie ma na uwadze całokształt okoliczności związanych z nieodebraniem paliwa gazowego w zakładanej ilości przez pozwanego.

Reasumując, Sąd na podstawie art. 483 § 1 k.c. w zw. z art. 484 § 2 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 16.700,22 zł tytułem kary umownej oddalając dalej idące żądanie.

O odsetkach od tej kwoty Sąd orzekł na mocy art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c. oraz przy uwzględnieniu żądania pozwu. Nie ulegało wątpliwości, iż powód pismem z dnia 10 maja 2018 r. wezwał pozwanego do zapłaty kwoty z tytułu kary umownej. Tym samym uzasadnionym było przyjęcie jako początkowego terminu obliczenia odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu, czyli 20 lipca 2018 r. do dnia zapłaty

O kosztach postępowania Sąd orzekł w myśl art. 100 k.p.c. rozliczając je stosunkowo do wygranej w sprawie. Na koszty poniesione przez powoda złożyła się opłata sądowa od pozwu w wysokości 1.671,00 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 3.600 zł w myśl § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.) oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Natomiast koszty strony pozwanej stanowiło wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 3.600,00 zł ustalone w myśl § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych i kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W związku z tym, że powód wygrał proces w 50% - uwzględniając również niezaskarżoną część nakazu zapłaty – (5.288 zł x 50% = 2.644 zł), a pozwany również w 50 % (3.617 x 50% = 1.808,50 zł), rozliczając stosunkowo sumę kosztów poniesionych przez strony, Sąd w punkcie trzecim wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda 835,50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Asesor Sądowy Przemysław Kociński